

W NRF CENY ŚRODKÓW UTRZYMANIA WZRASTAJĄ SZYBCIEJ NIŻ PŁACE

Zagadnienie wzrostu cen żywności w Niemczech zachodnich jest problemem coraz częściej poruszonym w prasie niemieckiej, ponieważ zjawisko to wykazuje charakter ciągły i godzi bezpośrednio w koszty utrzymania ludności niemieckiej. Całkowite wyjaśnienie tego skomplikowanego procesu inflacyjnego wymagałoby szerokiej analizy tak obiektywnych warunków gospodarczych, jak i polityki ekonomicznej, co nie jest celem niniejszego omówienia. Chodzi tu natomiast o zwrócenie uwagi na fakt, że mimo poważnego wzrostu wydajności pracy i zatrudnienia, dochodu narodowego, jak i szerokiej ekspansji handlu zagranicznego w NRF, koszty utrzymania, które jako skutek tego rozwoju powinny spadać, wykazują tendencję przeciwną, tzn. wyższą.

W latach 1950—1955 rodzina robotnicza, składająca się z czterech osób (w NRF około 75% ludności tworzy rodziny wieloosobowe, średnio czteroosobowe), której dochód miesięczny kształtował się w 1955 r. między 375,— DM a 500,— DM, wydawała na żywność 43% więcej pieniędzy niż w 1950 r. Mimo że w pewnym zakresie wzrost wydatków był wynikiem zwiększonej ilości nabywanych towarów oraz przechodzeniem z zakupu gatunków gorszych na towary wyższej jakości, to jednak poważną rolę odegrał tu wzrost cen. Rodzina czteroosobowa wydała w 1955 r. 173 DM przeciętnie więcej na koszty utrzymania niż w 1950 r., z czego na żywność przypada 37,50 DM. Ceny żywności ogólnie wzrosły w tym czasie o 17%. W wyniku wzrostu cen nastąpiło dość poważne, bo ok. 9% zmniejszenie konsumpcji tak podstawowych artykułów, jak chleb i ziemniaki, przy czym ceny chleba i pieczywa wzrosły o 39% a ziemniaków o 41%.

W szerokiej masie towarowej znalazły się takie produkty, na które ceny spadły i których konsumpcja zwiększyła się przez to tak pod względem ilościowym, jak i wartościowym. Dotyczy to szczególnie margaryny, słoniny, oleju jadalnego i słodczy. Natomiast na zwykłe cen tak podstawowych i wartościowych artykułów żywnościowych — w przeciwieństwie do wyżej wymienionych — jak mleko i masło, konsumenci reagowali zmniejszeniem konsumpcji. Czteroosobowa rodzina wydawała w 1955 r. 14% więcej pieniędzy na masło i 8% na mleko w porównaniu z rokiem 1950 r., a w zamian otrzymywała 6% mniej masła i 9% mleka. Cena bowiem masła wzrosła w tym okresie o ok. 22%, a mleka ok. 13%¹.

Wzrost płac w przemyśle NRF nie rekompensował wzrostu cen środków żywności wyższej jakości, wynikiem czego było — przy zwiększonych wydatkach na żywność — zmniejszenie się konsumpcji. Poza tym należy także zwrócić uwagę na fakt, że w 1955 r. w NRF znajdowało się około 1 miliona bezrobotnych². Wzrost cen żywności zawsze silnie w ich egzystencję uderza i ją pogarsza. Płacę realną ludności niemieckiej obniżają także wysokie podatki, wynoszące ok. 100 DM miesięcznie. W tym kierunku działa także wysokie komorne za mieszkanie, które pochłania ok. 90 DM miesięcznie³.

Faktu zmniejszania się konsumpcji tak ważnych dla normalnego odżywiania się środków żywności nie można tłumaczyć słabymi możliwościami produkcyjnymi. Świadczy o tym wzrost produkcji niektórych środków żywności w okresie powojennym⁴:

¹ *Deutsche Zeitung und Wirtschaftszeitung* z 18 sierpnia 1956 r. — art. „Nahrungsmittelpreise treiben die Löhne“.

² *International Labour Review*, vol. LXXIII, nr 3, March 1956, Statistical Supplement, s. 45.

³ Olsen, *New York Times*, marzec 1956 r., cytowane za S. Albinowskim w *Głosie Pracy* z 22 V 1956 r. artykuł „W krainie cudów“, s. 4.

⁴ *Statistical Year Book, United Nations*. 1955. New York 1955: a) s. 82, b) s. 83, c) s. 108, d) s. 112, e) s. 188.

a) pszenica			wskaźnik wzrostu w %
1947	1125	tys. ton	100
1954	2893	„ „	257
b) żyto			
1947	2009	„ „	100
1954	4100	„ „	204
c) mleko			
1948	8555	„ „	100
1954	17074	„ „	199
d) ryby			
1948	408,9	„ „	100
1954	642,0	„ „	157
e) mięso			
1950	1490	„ „	100
1954	2021	„ „	136

Charakterystycznym dla sytuacji żywnościowej jest także fakt, że udział żywności w imporcie NRF w przekroju trzech ostatnich lat kształtuje się niżej, niż wynosił w przywozie Rzeszy Niemieckiej w latach 1928 i 1936/38. Środki żywności stanowiły: w 1928 r. — 40,9% importu Rzeszy Niemieckiej, w 1936/38 — 37,5%, w 1950/52 — 40,1% importu żywności NRF, a w 1953/55 — 34,5%. Wymowa tych danych jest odpowiedzią na rzadziej już wprawdzie używane hasła propagandowe o niezbędności naszych Ziemi Zachodnich dla gospodarki Niemiec⁵.

W świetle powyższych liczb staje się widoczne, że wzrost płac nie nadążył za wzrostem cen środków utrzymania, mimo że produkcja tych środków poważnie wzrosła, przy czym na uwagę zasługuje proces zmiany struktury spożycia, polegający na zastępowaniu konsumpcji artykułów lepszej jakości gorszymi substytutami.

Zdzisław Nowak

⁵ *Wirtschaftsdienst*, wyd. Hamburgisches Welt-Wirtschafts-Archiv, März 1956 r. art. „Der Westdeutsche — Aussenhandel 1950—55“.